

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa W.W.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 października 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje r. pr. J.J.G. od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w (...)) kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł podwyższoną o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód W.W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 września 2018 r., oddalającego jego apelację od niekorzystnego dla niego wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 lipca 2016 r.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego [...] Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. renty miesięcznej w wysokości 12 493,75 zł w związku ze zmianą stosunków. Jako podstawę prawną wskazał art. 907 § 2 k.c.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, ponieważ ustalił, że aktualny stan zdrowia powoda nie ma związku z wskazywanym przez niego wypadkiem, jakiemu uległ w styczniu 1986 r. Pozwany uznał wówczas swoją odpowiedzialność ubezpieczeniową za sprawcę wypadku i - z uwagi na uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznał powód - wypłacał mu rentę w okresie do końca pierwszego kwartału 1992 r. Stan zdrowia powoda z czasem uległ poprawie, podjął pracę zawodową, odbył i ukończył studia podyplomowe w kraju i zagranicą. Sąd uznał, że powód nie wykazał związku przyczynowego między aktualnym złym stanem zdrowia a wypadkiem z dnia 14 stycznia 1986 r., nie wykazał nawet, jakiego uszczerbku wtedy doznał.

Na skutek apelacji wniesionej przez powoda Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na pominięty przez Sąd pierwszej instancji zarzut przedawnienia roszczenia. Oceniał, że był on uzasadniony, gdyż z chwilą zaniechania przez pozwanego wypłaty renty na rzecz powoda - tj. od końca marca 1992 r. - biegł termin przedawnienia roszczeń o wypłatę renty, który upłynął z końcem marca 2002 r. Termin ten Sąd ustalił w oparciu o przepis art. 442 § 2 k.c. przed jego nowelizacją. Nie zgodził się z twierdzeniem powoda, że przyznana mu renta miała charakter dożywotni. Dodatkowo Sąd Apelacyjny poddał ocenie zarzuty dotyczące materialnoprawnej zasadności zgłoszonego roszczenia i zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał, aby jego obecny stan zdrowia miał stanowić odległą konsekwencję obrażeń odniesionych w styczniu 1986 r.

Skargę kasacyjną powód oparł na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 819 § 4 k.c., art. 907 § 2 k.c. i art. 5 k.c., a także przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 oraz 382 k.p.c.; art. 386 § 1 w zw. z art. 227, art. 217 § 1-3 oraz art. 286 k.p.c., jak również art. 381 w zw. z art. 382 k.p.c. orz w zw. z art. 227 w zw. z art. 217 § 1-33 oraz art. 286 k.p.c. i art. 323 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 228 i 229 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne sformułował jako pytanie, czy zgłoszone przez niego roszczenie nie było roszczeniem o zmianę wysokości renty i czy nie miał do niego zastosowania art. 907 § 2 k.c., skoro prawo do renty zostało ustalone decyzją zakładu ubezpieczeń i pozwany nie wydał decyzja odmownej, ani też nie są znane przyczyny zaprzestania wypłaty, skoro renta ma co do zasady charakter dożywotni. Przedstawił też drugie zagadnienie - czy na podstawie art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia może ulec wielokrotnemu przerwaniu w sposób przewidziany w tym przepisie.

Oczywistą zasadność swojej skargi uzasadnił uwzględnieniem zarzutu przedawnienia z pominięciem treści art. 819 § 4 k.c. oraz pobieżnym i niepełnym ustosunkowaniem się Sądu odwoławczego do zarzutów apelacji.

Istotne zagadnienie prawne to problem dotychczas niewyjaśniony należycie w doktrynie i orzecznictwie, budzący wątpliwości i mający ważne znaczenie nie tylko w rozpatrywanej sprawie, ale także w innych sporach. Skarżący powinien przedstawić istotę zgłaszanego problemu i przyczyny wątpliwości, jakie dostrzega.

Argumentacja powoda nie wskazuje, by powołane przez niego kwestie cechowała istotność. Znaczenie art. 819 § 4 k.c. zostało wyłożone w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 lutego 2018 r., I ACa 871/17) i w doktrynie - jest to przepis wyjątkowy i zgłoszenie roszczenia lub wypadku ubezpieczeniowego tylko jednokrotnie powoduje przerwę biegu przedawnienia. Inne rozumienie tego przepisu podważałoby istotę instytucji przedawnienia.

Nie budzi też wątpliwości wykładnia art. 907 § 2 k.c., którą powód w niezrozumiały sposób łączy z tezą o dożywotnim charakterze renty przyznanej na podstawie art. 444 § 2 k.c. Przesłanką obowiązku wypłaty tej renty jest stan zdrowia poszkodowanego, wywołany zdarzeniem szkodzącym, za które sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową. Jeżeli więc poszkodowany powróci do sprawności i zdolności do pracy zarobkowej, a jego potrzeby i widoki na przyszłość powrócą do normy - obowiązek wypłaty renty ustaje. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że obecnie powód nie ma żadnych dolegliwości powiązanych przyczynowo z wypadkiem z 1986 r.

Skarga kasacyjna powoda nie jest też oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Ani pominięcie w rozważaniach Sądu art. 819 § 4 k.c., ani skrótowe omówienie zarzutów apelacyjnych powoda nie uzasadnia twierdzenia o wadliwości rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny odwołał się do rozważań Sądu pierwszej instancji, a poddane łącznej ocenie argumenty obydwu sądów w sposób pełny wyjaśniają motywy oddalenia powództwa i apelacji. Ich treść nie potwierdza twierdzenia o jaskrawych błędach orzeczniczych Sądu Apelacyjnego, jak uważa skarżący.

Skoro więc wskazane przez powoda podstawy przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiły, a okoliczności sprawy nie wskazują, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu, przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

Orzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi przez pełnomocnika z urzędu wynikają z postanowień § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 6 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68)

as]

aj